

Sygnatura akt: V GC 786/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział V Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Górniak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aneta Pikul

po rozpoznaniu w dniu 06 grudnia 2016 r. w Zielonej Górze

na

sprawy : S. S.

: J. S.

o zapłatę 9 202,94 zł

1) zasądza od **J. S.** na rzecz **S. S.** kwotę **9.202,94 zł** (dziewięć tysięcy dwieście dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

a) od kwoty 3089,05 zł od dnia 24 lutego 2015 r. do dnia zapłaty

b) od kwoty 3089,05 zł od dnia 2 marca 2015 r. do dnia zapłaty

c) od kwoty 3024,84 zł od dnia 16 marca 2015 r. do dnia zapłaty

2) zasądza od na rzecz kwotę 1517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Wojciech Górniak

UZASADNIENIE

Powód **S. S.** złożył do tut. Sądu pozew przeciwko pozwanemu **J. S.** o zapłatę kwoty 9202,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3089,05 zł od dnia 24 lutego 2015 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 3089,05 zł od dnia 02 marca 2015 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 3024,84 zł od dnia 16 marca 2015 r. do dnia zapłaty

oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strona pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zamówiła u powoda drogą telefoniczną materiały szczegółowo opisane na załączonych do pozwu fakturach VAT. Materiały były dostarczane partiami bezpośrednio na budowę, gdzie pozwany wykonywał pracę na nieruchomości przy ul. (...) w P.. Na okoliczność zakupu przez stronę pozwaną dostarczonego towaru powód wystawił rachunki w postaci faktur VAT, które zostały podpisane przez pozwanego. Ponadto strona pozwana do odebranego i zakupionego towaru nie składała żadnych zastrzeżeń zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Świadczy o tym fakt, iż strona pozwana

składając podpis na załączonych fakturach VAT zaakceptował klauzulę o następującej treści: „Towar odebrałem (am) bez zastrzeżeń, zgodnie z ilością jak i jakością”.

Pomimo upływu wymagalnego terminu płatności strona pozwana nie uregulowała swoich należności finansowych wobec powoda. Dlatego też pismem z dnia 07.04.2015r. powód wezwał pozwanego do spłaty zobowiązania. Wezwanie mimo prawidłowego doręczenia pozostało bez odpowiedzi.

Strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych i określały swoje zadłużenie na podstawie całości wymagalnych niezapłaconych faktur. Pozwanym bezspornie doręczono wszystkie dokumenty księgowo na wskazany adres przez pozwanego na podstawie których powód dochodzi swojego żądania w przedmiotowym postępowaniu, które zostały zaakceptowane.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29.05.2015r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od wydane w sprawie nakazu zapłaty **sprzeciw** wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że jest przedsiębiorcą świadczącym usługi ogólnobudowlane. Wobec tego często zamawia u różnych podmiotów materiały budowlane, niezbędne do wykonania aktualnie realizowanej przez niego inwestycji. Przy każdym niemalże zamówieniu istnieje możliwość zwrotu nieużytych towarów do dostawcy. W styczniu 2015 r. pozwany realizował inwestycję przy ul. (...) w P.. W tym celu złożył u powoda niewielkie zamówienie na materiały budowlane.

W pierwszej kolejności pozwany zaprzecza, aby zamawiał wszystkie towary objęte i załączonymi do pozwu fakturami VAT. Niektóre z nich, jak choćby pozycja nr 10 w fakturze nr (...), pod nazwą (...) 20 kg, nie były zamówione w ogóle. Inne towary, jak choćby pozycja nr 1 w fakturze nr (...), pod nazwą (...) 25 kg, zostały dostarczone w większej niż zamówiona ilości, w ww. przypadku 1500 kg zamiast 300 kg. Zawarta przez strony ustna umowa sprzedaży oprócz tego, że obejmowała mniejszą ilość materiałów budowlanych stanowiła o tym, iż koszty dostawy tych towarów do P. ponosi powód, a pozwany w razie niewykorzystania zakupionych towarów może je powodowi zwrócić, nie uiszczając ich ceny.

Powód proponował wprawdzie zwiększenie zamówienia, jednakże jego propozycja spotkała się z odmową pozwanego. Pomimo odmowy pozwanego, powód postanowił dostarczyć większą ilość materiałów budowlanych niż zamówiona, tłumacząc się później tym, iż przy zamówieniu pozwanego, koszty transportu byłyby bardzo wysokie. Nie odmówił jednak realizacji zamówienia, ani nie uprzedził pozwanego o zmianie ilości wysłanego do niego towaru w stosunku do zamówienia.

Powód wiedział o tym, że pozwany realizuje umowę o wykonanie prac budowlanych i nie może pozwolić sobie na odmowę przyjęcia zamówienia w całości, albowiem spowoduje to przekroczenie przez niego terminów umownych, co w konsekwencji doprowadzi do naliczenia znacznych kar umownych w stosunku do pozwanego przez inwestora. Powód postanowił wykorzystać położenie pozwanego i przesłać zwiększone przez siebie zamówienie aby ograniczyć własne koszty związane z dostawą towaru pozwanemu.

Wskazać również należy, że w żadnym z załączonych do pozwu listów przewozowych nie są wymienione konkretne materiały budowlane, objęte danym przewozem. Wobec powyższego pozwany lub jego pracownicy, odbierając zamówienie obiektywnie nie mieli możliwości zweryfikowania jego zawartości, a co za tym idzie nie mogli wiedzieć, że niektóre z dostarczonych towarów były zamówione w innej ilości, inne natomiast nie były zamówione w ogóle. W szczególności zaś listy przewozowe, chociaż podpisane w części przez pozwanego, nie stanowią dowodu na okoliczność tego, że dostawa obejmowała asortyment i ilość towaru odpowiadającą treści zawartej przez strony umowy sprzedaży.

Niezależnie jednak od powyższego, jak zostało to już wyżej wskazane, strony umówiły się, że pozwany będzie mógł zwrócić powodowi dostarczony, a niezamówiony oraz nieużyty towar bez uiszczania ceny za niego. Pozwany

wykorzystał bardzo znikomą część zamówionych materiałów budowlanych. Pozwany od razu po otrzymaniu dostawy, poinformował o tym powoda, który, po zakończeniu inwestycji, osobiście przybył do magazynu, gdzie przechowywane są do tej pory przedmiotowe materiały budowlane, w celu sporządzenia spisu niewykorzystanych materiałów i późniejszego ich odbioru.

Oczywistym jest, że gdyby stron nie łączyła umowa, na mocy której pozwany mógł zwrócić powodowi nieużyte materiały budowlane, powód nie przybyłby do magazynu pozwanego i nie sporządziłby listy niewykorzystanych materiałów, albowiem byłoby to zupełnie bezprzedmiotowe. Powód przy wykonywaniu spisu nie kwestionował prawa pozwanego do zwrotu niewykorzystanego towaru, w dalszym ciągu zapewniając pozwanego o tym, że bezpłatnie odbierze od niego niewykorzystane materiały budowlane.

W czasie wizyty powoda w magazynie, gdzie przechowywane są przedmiotowe materiały, powód oznajmił pozwanemu, że dopóki pozwany nie podpisze faktur przedłożonych przez powoda, nie będzie miał możliwości wystawienia faktury korygującej i odebrania towaru od pozwanego. Strony umówiły się, że płatność za część zamówienia, którą pozwany wykorzystał, nastąpi po doręczeniu powodowi faktury korygującej. Zważając na fakt, że przedmiotowe towary znajdują się w magazynie nienależącym do pozwanego, a właściciel tego magazynu naciska na pozwanego, aby możliwie najszybciej zabrał stamtąd przedmiotowe materiały, powód podpisał przedłożone faktury, licząc na niezwłoczny odbiór towaru przez powoda. Powód przedmiotowych towarów nie odebrał do dnia złożenia niniejszego pisma ani nie doręczył pozwanemu skorygowanych faktur. Od chwili podpisania przedmiotowych faktur powód unika jakiegokolwiek kontaktu z pozwanym, pomimo licznych prób ze strony pozwanego, aby z powodem kontakt nawiązać.

Już po sporządzeniu ww. spisu, pomimo wcześniejszych zapewnień powoda o odbiorze od pozwanego nieużytego towaru, powód odmówił realizacji umowy i odbioru towaru od pozwanego, bez podania jakiegokolwiek przyczyny. Pozwany wielokrotnie informował powoda, iż przedmiotowe materiały budowlane przechowywane są w suchym magazynie, w oryginalnych, niezniszczonych opakowaniach i są gotowe do odbioru. Pozwany w dalszym ciągu podtrzymuje chęć zwrócenia tych towarów powodowi, zgodnie z wiążącą strony umową.

W związku z powyższym, zgodnie z łączącą strony umową pozwany nie był i nie jest obowiązany do zapłaty ceny za dostarczone materiały budowlane. To na powodzie natomiast spoczywa obowiązek odebrania od powoda niewykorzystanych materiałów budowlanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany zamówił u powoda drogą telefoniczną materiały budowlane do realizacji inwestycji przy ul. (...) w P., w której inwestorem było (...) Centrum Medyczne Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Pozwany składał zamówienia bezpośrednio u przedstawiciela producenta wyrobów budowlanych – firmy (...).

Materiały były dostarczane partiami bezpośrednio na budowę, gdzie pozwany wykonywał pracę.

Na okoliczność zakupu przez stronę pozwaną dostarczonego towaru powód wystawił rachunki w postaci faktury VAT:

- a) nr: (...) z dnia 23.01.2015r. na kwotę 3089,05 zł z terminem zapłaty na dzień 22.02.2015r.
- b) nr (...) z dnia 29.01.2015r. na kwotę 3089,05 zł z terminem zapłaty na dzień 28.02.2015r.
- c) nr (...) z dnia 12.02.2015r. na kwotę 3024,84 zł z terminem zapłaty na dzień 14.03.2015r.

Na fakturach pozwany pokwitował ich odbiór, a także odbiór bez zastrzeżeń towaru zgodnie z ilością jak i jakością.

Dowód:

- list przewozowy z dnia 21.01.2015r. – k. 12,;
- list przewozowy nr (...) – k. 13;
- list przewozowy z dnia 27.01.2015r. – k. 14,
- list przewozowy nr (...) – k. 15,
- list przewozowy z dnia 10.02.2015r. – k. 16,
- faktura VAT nr : (...), (...), (...) – k. 17-19;
- zeznania świadka M. J. – k. 84;
- zeznania powoda – k. 320-321;

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. wypowiedziało pozwanemu umowę o wykonanie prac budowlanych. Do chwili wypowiedzenia pozwany wykonał około 10 % zleconych pierwotnie prac.

Dowód:

- zeznania świadka S. O. – k. 235-236;

Pozwany zwrócił się do powoda z prośbą o możliwość zwrotu materiałów, które nie zostały przez niego zużyte. Powód poinformował pozwanego, że takiej możliwości nie ma, lecz jeżeli producent - firma (...) - zgodzi się przyjąć niewykorzystany materiał, to będzie mógł go wysłać do fabryki na własny koszt.

W tym celu powód w dniu 04.03.2015r. pojechał na budowę w celu sporządzenia spisu inwentarza niewykorzystanych produktów przez pozwanego. Po jego dokonaniu skontaktował się z przedstawicielem producenta, który odmówił przyjęcia niewykorzystanego towaru.

Dowód:

- zeznania świadka M. J. – k. 84;
- zeznania powoda – k. 320-321;

Pismem z dnia 07.04.2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9202,94 zł w terminie 3 dni od otrzymania pisma. Pozwany nie odpowiedział na pismo.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 07.04.2015r. wraz z dowodem nadania – k. 20;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Poza sporem pozostaje stan faktyczny opisany przez powodów w treści pozwu w zakresie dostarczenia pozwanemu towarów wskazanych w fakturach VAT.

Pozwany wskazywał, iż powód dostarczył mu towar w nadmiernej ilości w stosunku do zamówienia, a ponadto, że był uprawniony do zwrotu towaru nieużytego przy pracach.

Zgodnie z art. 535 k.c. Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że na okoliczność zawarcia i przedmiotu umowy sprzedaży strona powodowa przedstawiła podpisane przez pozwanego faktury, na których kwituje on odbiór towaru bez zastrzeżeń co do ilości i jakości.

Ponadto żadne ze słuchanych w sprawie osób (w tym świadkowie zawnioskowani przez pozwanego) nie zeznała, iż został dostarczony także towar nieobjęty zamówieniem pozwanego. Co więcej świadek M. J., który bezpośrednio odbierał zamówienia od pozwanego, zeznał, że pozwany zamawiał towar w takiej ilości, aby mieścił się w tzw. minimum logistycznym zapewniającym bezpłatną dostawę towaru na miejsce prac.

Sąd ograniczył przesłuchanie stron do przesłuchania powoda, albowiem pomimo prawidłowego wezwania pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań pozwany nie stawiał się wyznaczoną w tym celu rozprawę. Wprawdzie pismem z dnia 05.12.2016r. (k. 325-326) strona pozwana wniosła o przesłuchanie pozwanego w drodze pomocy prawnej, to w ocenie Sądu wnioski o ten nie zasługiwał na uwzględnienie. W powyższym wniosku strona pozwana wskazywała, że nie może się stawić na rozprawę w tutejszym Sądzie z uwagi brak możliwości na przeznaczenie na udział w rozprawie sądowej większej części dnia. Należy jednak wskazać, iż powyższa okoliczność istniała już momencie składania przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z jego zeznań, a zatem należało już wtedy złożyć wniosek o przesłuchanie pozwanego w drodze pomocy prawnej. Wówczas istniałaby możliwość realizacji tego dowodu łącznie z przeprowadzenia przesłuchania świadków. Składanie takiego wniosku na dzień przez wyznaczoną w celu przesłuchania stron rozprawą należy zatem uznać za spóźnione i prowadzące do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Ponadto w ocenie Sądu przyczyna braku możliwości stawienia się przez pozwanego w tutejszym Sądzie nie zasługiwała na uwzględnienie. Konieczności przebycia dystansu 150 km nie można uznać za istotną przeszkodę w przesłuchaniu pozwanego przez Sąd orzekający. Jako strona postępowania pozwany musi się liczyć z tym, że wykazanie pewnych okoliczności będzie się dla niego wiązało z pewnymi dolegliwościami. W odróżnieniu od świadków, strona postępowania ma większe obowiązki procesowe, a ich niedopełnienie może skutkować przegraniem sprawy.

Strona pozwana nie przedstawiła także żadnego dokumentu, w którym pozwany wskazywałby na brak zamówienia przez niego znacznej części towarów objętych fakturami. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego ta kwestia powinna być podniesiona przez pozwanego co najmniej w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty. Podniesienie tego zarzuty dopiero w toku postępowania sądowego dodatkowo zmniejsza wiarygodność twierdzeń pozwanego w tej kwestii.

W świetle doświadczenia życiowego należy także przyjąć, iż aktualny „nadmiar” u pozwanego materiałów budowlanych dostarczonych przez powoda jest wynikiem tego, że inwestor wypowiedział pozwanemu umowę o wykonanie robót po wykonaniu zaledwie 10 % pierwotnie założonych prac. Jest oczywiste, że w takich okolicznościach pozwanemu pozostała znaczna część niewykorzystanych materiałów budowlanych. Wobec powyższego Sąd uznał, że aktualne stanowisko pozwanego, że część towaru nie była przez niego zamówiona, stanowi nieudolną próbę rozwiązania niekorzystnej dla niego sytuacji, w jakiej się znalazł na skutek rozwiązania umowy przez inwestora.

Należy także zauważyć, iż pozwany nie sprecyzował swojego w całości zarzutu w tym przedmiocie – **nie określił jakiego asortymentu i w jakiej ilości dostarczonego nie zamawiał u powoda**. Przykładowe wskazanie w sprzecznie niezamawianych materiałów należy uznać za niekonkretne i jako takie nie mogące prowadzić do podważenia roszczeń powoda o zapłatę ceny za wyszczególnione materiały budowlane.

W zakresie twierdzeń pozwanego, że przysługuje mu **prawo do zwrotu towaru** należy wskazać, że w ramach typowej umowy sprzedaży kupującemu nie przysługuje takie uprawnienia. Do powstania takiego uprawnienia konieczne jest dodatkowe porozumienie stron umowy. W niniejszej sprawie strony pozostawały w sporze co do tej okoliczności.

Należy jednocześnie wskazać, że ciężar wykazania tego faktu spoczywał na pozwanym jako wywodzącym z niego korzystne dla siebie skutki prawne.

Tymczasem wnioskowani przez pozwanego świadkowie D. O. (k.178), B. S. (k. 183), S. O. (k. 235-236), R. D. (k. 290) nie potwierdzili, aby pomiędzy stronami istniało porozumienie w tej kwestii.

Dowodem na powyższą okoliczność nie były także zeznania stron. Powód zaprzeczył, aby przed rozpoczęciem dostaw i w ich trakcie prowadził z pozwanym rozmowy na temat możliwości zwrotu części towaru. Wskazał także, że pozwany dzwonił do niego w tej sprawie w okresie późniejszy. Powód odpowiedział, że co do zasady zwrot towaru nie jest możliwy, jednak zorientuje się czy dostawca wyrazi na to zgodę w drodze wyjątku. W celu sporządzenia spisu towaru do przedstawienia dostawcy powód przybył do magazynu z towarem. Ostatecznie jednak dostawca nie wyraził na to zgody. W tych okolicznościach wizyty powoda w celu sporządzenia spisu towarów do ewentualnego zwrotu nie można potraktować jako dowodu na obowiązywanie pomiędzy stronami porozumienia w zakresie zwrotu towaru. Jest oczywiste, że również dla powoda zwrot towaru do dostawcy byłby korzystny, albowiem przynajmniej w części uchylałby konieczność sądowego dochodzenia należności od pozwanego. Wobec wypowiedzenia pozwanemu umowy przez inwestora, było oczywiste, że sytuacja pozwanego związana z „nadmiarem” materiałów budowlanych jest niekorzystna i że mogą być trudności z odzyskaniem należności za sprzedany towar.

Również w tym zakresie twierdzenia pozwanego o przysługującym mu prawie do zwrotu towaru należy uznać za nieudolną próbę rozwiązania niekorzystnej dla niego sytuacji, w jakiej się znalazł na skutek rozwiązania umowy przez inwestora. Jest to sytuacja, której pozwany prawdopodobnie nie przewidywał przy zamawianiu towaru i nie zawierał wtedy stosownych porozumień z powodem.

Z wyżej przedstawionych powodów, wobec niestawiennictwa pozwanego, Sąd ograniczył przesłuchanie stron do przesłuchania powoda. W konsekwencji pozwany nie złożył zeznań i brak jest jakiegokolwiek dowodu za zawarcie przez strony porozumienia co do możliwości zwrotu towaru.

Należy także zauważyć, że pozwany **nie zrealizował swojego rzekomego prawa do zwrotu towaru**, a w niniejszym postępowaniu nie przedstawił asortymentu towaru co do którego zrealizował lub chciałby realizować to uprawnienie. Już z tego powodu zarzuty pozwanego w tej kwestii Sąd uznał za ogólne i z tego powodu nieskuteczne względem żądania pozwu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że **strony łączą umowy sprzedaży w zakresie wskazanym w fakturach VAT dołączonych do pozwu, a umowy te w żadnej części nie zostały rozwiązane**. Pozwany zobowiązany jest do zapłaty za całość dostarczonego mu przez powoda towaru.

Na podstawie art. 535 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9202,94 zł tytułem zapłaty ceny.

Orzekając o odsetkach Sąd miał na względzie regulację przewidzianą w art. 481 k.c., zgodnie z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu jako przysługujące po terminach zapłaty wskazanych w fakturach VAT.

W związku z tym, iż pozwany jest stroną przegrywającą proces, o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu); do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa

strony), zasądając od pozwanej na rzecz powoda go kwotę w wysokości 1517 zł, a na kwotę tę złożyły się: kwota 300 zł opłaty sądowej i kwota 1217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Wojciech Górniak